

Tomasz Bujok: Skoki w listopadzie? To najlepszy okres

Data publikacji: 13.12.2019 7:30

Burmistrz Wisły na wczorajszej (12.12) konferencji prasowej podsumował organizację inauguracji Pucharu Świata w Wiśle. Jak zaznaczał, zawody w listopadzie są najlepszym rozwiązaniem z punktu widzenia miasta.



fot. KR/ox.pl

- Obraz zbudowany w mediach po zawodach był taki, jakby te zawody były jakąś karą dla miejscowości, że musi organizować Puchar Świata w listopadzie. Tu akurat nie zgodzę się z dyrektorem Wąsowiczem - uważam, że to najlepszy okres, jaki dla nas może być - przekonywał wódcarz grodu pod Baranią Górą.

Dlaczego? **- Cały okres zimowy mamy praktycznie "sprzedany", jeśli chodzi o hotele, wyciągi. Nie ma zagrożenia, że w mieście będzie pusto, bo przedsiębiorcy sygnalizują, że miejsca w hotelach mają wyprzedane w czasie świąt i po Nowym Roku** - mówił Tomasz Bujok.

Zysk z organizacji zawodów inauguracyjnych cykl Pucharu Świata jest niebagatelny. **- Licząc około 11 tys. miejsc noclegowych, po powiedzmy 150 zł za nocleg razy trzy dni, zostaje nam około 5 mln zł w samym obrocie - do tego dochodzą restauracje, parkingi i potężny aspekt promocyjny miejscowości, gdzie mówi się o niej na miesiąc wcześniej i do kolejnych zawodów Pucharu Świata** - kalkulował burmistrz Wisły.

Tomasz Bujok odniósł się także do dramatycznie wyglądającego wypadku Piotra Żyły. **- Piotrek popełnił przede wszystkim błąd techniczny, przewrócił się i to też spotęgowało wrażenie, że listopad jest najgorszym okresem, co jest zupełnie nieprawdą. Nawet delegat techniczny, przyszły dyrektor Pucharu Świata Sandro Pertile mówił, że obiekt był najlepiej przygotowany, odkąd organizujemy inaugurację Pucharu Świata.**

KR